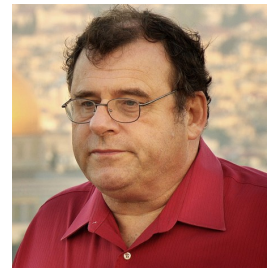


Czy będzie ostatnie przebudzenie?



Autor: James Jacob Prasz

Wstęp

Wielkim pytaniem, stawianym współcześnie przez wielu w Kościele jest: „Czy, zanim powtórnie przyjdzie Pan Jezus, Bóg da zachodniemu światu – czyli protestanckim demokracjom – jeszcze jedną szansę do nawrócenia?” Czy BĘDZIE – czy MOŻE zdarzyć się – ostatnie przebudzenie w krajach rozwiniętych gospodarczo jeszcze przed pochwyceniem, zanim wielkie odstępstwo osiągnie swoją pełnię?

Teoretycznie, istnieje taka możliwość, ale: „CZY to się stanie?” jest pytaniem nadal otwartym.

Od 1983 roku nabierałem przekonania, że jeśli rzeczywiście przebudzenie się wydarzy, będzie musiało być jak TO, albo nie wydarzy się w ogóle.

Chcę przyjrzeć się temu, co – jak wierzę – Słowo Boże proroczo objawia w odniesieniu do Kościoła w dniach ostatecznych.

Ostatnie dni Judy, przed niewolą babilońską, są obrazem ostatnich dni przed „Wielkim Babilonem” (Objawienie św. Jana 17:5). Jedno jest obrazem drugiego, zarówno dla Żydów, jak i dla Kościoła.

Nie było przebudzenia w Stanach Zjednoczonych od czasu Ruchu Jezusa (Jesus Movement) wśród hippisów z końca lat 60. i początku lat 70.

Faktycznie, pojęcie „przebudzenia”, zostało przededefiniowywane na różnorakie sposoby.

W rzeczywistości, CZAS PRZEBUDZENIA, to nie to, że wiele osób zostaje zbawionych, to jest WYNIKIEM przebudzenia, i DOWODEM na to, że się ono wydarzyło. Nie możesz przebudzić tego, co nigdy nie było żywe na początku.

To pokutujący Kościół, powracający do swojej pierwszej miłości oraz Bóg w Swojej łasce i miłosierdziu wylewający Swojego Ducha na niego, jest właśnie tym, co określa prawdziwe przebudzenie.

To, że wielu ludzi zostaje zbawionych, jest dowodem na to, że to się wydarzyło i analogicznie, dowodem na to, że nie miało to miejsca jest to, gdy nie widzisz zbyt wielu ludzi dostępujących zbawienia.

Dlatego też możemy bez wahania stwierdzić, że takie fanaberie i dziwactwa jak Promise Keepers, szaf śmiechu z Toronto – Pensacoli, Kościół Świadomy Celu oraz całe nauczanie Świadome Celu (Purpose Driven Church, Purpose Driven Life) lub kilka innych tego typu idiotyzmów nie są żadnymi przebudzeniami i nigdy nimi nie będą. Oni zawsze obiecują przebudzenie, ale jednak żadne przebudzenie nie przychodzi; robią po prostu jedynie mnóstwo medialnego szumu wokół tego.

Jeśli przebudzenie nadejdzie, będzie to OSTATNIE przebudzenie, i to OSTATNIE przebudzenie Kościoła, będzie takim, jakim było ostatnie przebudzenie Izraela i Żydów.

Podobieństwo do ostatnich dni Judy

Jozjasz był dobrym królem, który czynił to, co prawi w oczach Pana, i kroczył drogą swojego ojca Dawida. Swego czasu Dawid byłby jednym z jego odległych przodków, jakkolwiek Dawid jest jakby rodzajem barometru.

Dawid jest zawsze starotestamentowym obrazem Chrystusa, jako Dobrego Pasterza. Królowie Izraela byli nazywani *pasterzami*, *pastorami* – to samo słowo w języku hebrajskim, *ro'im*.

Według Piotra, w Nowym Testamencie to, jak dobrym jest ktoś pastorem, zależy od tego, jak bardzo jest on podobny do Chrystusa. Starotestamentowym obrazem Chrystusa jako pastora jest Dawid, pastuszek. To, jak bardzo podobny byłeś do Dawida, determinowało to, jak dobrym byłeś królem.

„W osiemnastym roku panowania króla Jozjasza wysłał król sekretarza Szafana, syna Asaliasza, syna Meszullama, do świątyni Pana z takim poleceniem: Wstąp do arcykapłana Chilkiasza, niech wyda pieniądze przyniesione do świątyni Pana, jakie odźwierni zebrali od ludu, i niech je przekaże do rąk kierowników robót, mających nadzór nad świątynią Pana, a ci niech wypłacą je wykonawcom robót dokonującym naprawy uszkodzeń w świątyni, cieśłom, budowniczym i murarzom oraz na zakup drzewa i ciosanego kamienia do naprawy świątyni. Lecz nie trzeba rozliczać się z nimi z pieniędzy im wręczonych, gdyż pracują uczciwie” – 2 Księga Królewska 22:3-7

Nowy Testament mówi nam, że Dom Pana – *oikos hagios* – jest obrazem Kościoła. Słowa te widzimy w 1 Liście św. Piotra 2:5, gdzie jest napisane:

„I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte ...”

My jesteśmy *oikos hagios* – *domem świętym*, my jesteśmy kapłanami z Chrystusem, jako naszym Arcykapłanem.

Powrót do uczciwości finansowej

Współcześnie, Kościół w zachodnim świecie cierpi z powodu braku uczciwości finansowej.

Tym, co z pewnością wywoła prześladowania, są tak zwani telewizyjni „kaznodzieje dobrobytu” (money preachers). Ogół społeczeństwa ma dosyć oglądania tych skandali ze strony skorumpowanych mężczyzn oraz kobiet, którzy używają religii, aby żyć i pławić się w luksusie. To przyczyni się do wprowadzenia praw, które zostaną użyte przeciwko uczciwym kościołom oraz uczciwym służbom.

To jest jeden z powodów, dla których szatan wzbudził takich ludzi. Tylko Bóg wie, jak wiele jest roztrwaniane z tego, co powinno pójść na prawdziwą pracę dla Jezusa, a zamiast tego, trafia do szkatuł tych ludzi, którzy wypychają własne kieszenie. Musi nastąpić powrót do uczciwości finansowej przez lud Boży, chociaż przeciętny pastor, pobiera skromną zapłatę.

Ja nie pobieram żadnej zapłaty za służbę, w ogóle, i nie biorę żadnych należności z tego, co sprzedajemy. Ofiarowuję to, ale to jest mój, osobisty wybór. I wcale nie byłoby to „niewłaściwym”, ja po prostu zdecydowałem się tego nie robić. Jednakże, gdybym to robił, nie miałbym prawa do rozrzutnego życia na koszt Kościoła. Moje wyjazdy, koszty i wszystko co się z tym wiąże jest opłacane – muszę podróżować, a to przecież wymaga pieniędzy.

Jednakże brak jest finansowej uczciwości w dzisiejszym Kościele, w dużej mierze ze względu na tele-ewangelistów. Tym ludziom nie można ufać!

Przez cały czas dostajemy prośby (o pomoc finansową) z krajów trzeciego świata, gdzie jest naprawdę ogromna bieda. Dostaję listy z Pakistanu, Afryki – z najróżniejszych miejsc, szczególnie z Azji. Jeżeli nie znasz ludzi, z którymi masz do czynienia, nie możesz im niczego wysłać, ponieważ są również oszuści, którzy doskonale znają ewangeliczną gadkę. Ci faceci są oszustami, którzy wiedzą jak wykorzystać biblijną terminologię, aby wyłudzić pieniądze od zachodnich chrześcijan na służby, które w rzeczywistości nie istnieją. Kraje trzeciego świata są przepełnione tego rodzaju korupcją.

Dobrze – to jest Trzeci Świat – lecz my przecież mamy tego rodzaju korupcję w ewangelicznej Ameryce.

Aby odbudować Dom Boży, musi nastąpić powrót do finansowej uczciwości oraz pozbycie się „kaznodziei dobrobytu”. Tylko nie popełnijmy błędu w tej kwestii.

Jak jest to powiedziane w Trenach 4:1:

„Kamienie porzucane po rogach wszystkich ulic”

Jeden kamień nie będzie zrzucony na inny. Dom Boży – dom duchowy – jest w rażąco złym stanie. Całe Kościoły i denominacje, rozpadają się na kawałki. Frekwencja w kościele jest tak niska, jak nigdy dotąd.

2 Księga Królewska, rozdział 22, wersety od 8 do 13:

„Wtedy arcykapłan Chilkiasz rzekł do sekretarza Szafana: Znalazłem w świątyni Pana księgę zakonu [To była Tora, „Sefer Tora”]. I wręczył Chilkiasz księgę Szafanowi, który ją przeczytał. Następnie sekretarz Szafan udał się do króla i zdał sprawę królowi, powiadając: Słudzy twoi wysypali pieniądze, jakie się znajdowały w świątyni, i wręczyli je kierownikom robót mającym nadzór nad świątynią. Po czym sekretarz Szafan doniósł królowi następującą rzecz:

Kapłan Chilkiasz wręczył mi księgę. I Szafan odczytał ją przed królem. Gdy tedy król usłyszał treść tej księgi, [...] rozdarł swoje szaty i dał taki rozkaz kapłanowi Chilkiaszowi, Achikamowi, synowi Szafana, Akborowi, synowi Michajasza, sekretarzowi Szafanowi oraz dworzaninowi królewskiemu Asajaszowi: Idźcie zapytać się o wyrocznię Pana co do mnie, co do ludu i co do całej Judy w związku z treścią tej księgi, która została znaleziona, gdyż wielki jest gniew Pana, który rozgorzał przeciwko nam dlatego, że nasi ojcowie nie słuchali słów tej księgi, aby pełnić wszystko, co tam dla nas napisane”.

Musi nastąpić powrót do finansowej uczciwości. To jest naprawdę duży problem. Świat teraz myśli sobie, że bycie zbawionym jest rodzajem oszustwa propagowanym przez „kaznodziei dobrobytu”, wspomaganym i wzniecanym przez religijnych prostaków, którzy mówią: „Nie sądzi!” , „Tylko nie sądzi!” , „Nie krytykuj!” , „Nie wolno ci krytykować!” . „Niech Kościół się skompromituje”.

Niech ludzie idą do piekła bez Chrystusa – oni nie głoszą już więcej Ewangelii jako czegoś wiarygodnego, tylko: „Musimy kochać”. Musimy kochać, ale kogo? Oszustów? Kto będzie kochać ludzi idących do piekła bez Chrystusa, którzy nie wierzą w Chrystusa, ponieważ widzą jedynie tych kanciarzy? Kto będzie kochać ludzi z krajów trzeciego świata, którzy cierpią – dzieci, które pilnie potrzebują rzeczy, za które przecież trzeba płacić pieniędzmi, które to z kolei są kierowane do kasy tych łotrów? Jakiegokolwiek jest twoje przekonanie, ja mówię tym ludziom, aby nie nazywali tego „miłością”. Miłość nie ma z tym nic wspólnego. Musi nastąpić przywrócenie fiskalnej uczciwości.

Po drugie, **musi przyjść przeświadczenie o ruinie oraz prawdziwym pragnieniu naprawy.**

Po trzecie – to naprawdę coś istotnego – **ponowne odkrycie utraconego Słowa Bożego.**

Ponowne odkrycie utraconego Słowa Bożego

Zostało ono utracone! Teraz to są anegdoty, to są historyjki, to jest psychologia, to jest „The Message” – najgorsza parafraza Pisma Świętego, o jakiej można tylko pomyśleć. Jest ono *Świadome Celu*, jest ono przereklamowane, przyciąga ono uwagę, ale nie jest ono Słowem Bożym. Ono odeszło. Nie z TEGO kościoła, ale z Kościoła OGÓLNIE.

Ludzie myślą, że – przynajmniej niektórzy tak myślą – Jacob Prasch jest naprawdę dobrym nauczycielem Słowa Bożego. Jest on utalentowanym nauczycielem Biblii. Jest on dynamicznym nauczycielem Biblii. Spotkałem nawet pastorów w różnych krajach na świecie, którzy mówili: „Jesteś najlepszym znawcą Biblii, jakiego kiedykolwiek słyszeliśmy”.

Pozwólcie, że coś wam powiem, bo to wygląda w ten oto sposób. Kiedy jesteś naprawdę głodny, a McDonald jest jedynym otwartym miejscem, to Big Mac staje się wysokiej jakości stekiem wołowym.

W lepszych czasach historii Kościoła – jestem z wami naprawdę szczerzy – nie sądzę, żeby tacy jak: Dave Hunt, Jacob Prasch, czy Roger Oakland byli tymi, kim wydają się być teraz. Byłoby MNÓSTWO facetów takich jak Prasch. Był czas, kiedy pastor musiał być naprawdę ostrożny odnośnie tego, co głosił, bo jeśli by popełnił błąd, to w Kościele było wystarczająco dużo ludzi, którzy zauważyliby to, ponieważ zazwyczaj byli też i świeccy kaznodzieje w Kościele, którzy mogliby nauczać równie dobrze, jak on sam.

Na pewno mógłbyś zobaczyć to w niektórych miejscach, takich jak chociażby Irlandia Północna lub tak zwany Amerykański Pas Biblijny. Ale tak było kiedyś.

Reakcja: Król rozdziera swoje szaty

Ale, co dzieje się, kiedy zwoje zostają odnalezione? Król rozdziera swoje szaty (2 Księga Królewska 22:11). Jest to obraz dwóch rzeczy: żałoby oraz pokuty. **Zauważ tylko, że pokuta rozpoczęła się od króla, od przywództwa. Jednakże dzisiaj, pokuta jest bardzo niepopularnym słowem.** Zapomnij o:

„Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych” – Dzieje Apostolskie 2:38

lub

„Napominał ich, mówiąc: Ratujcie się spośród tego pokolenia przewrotnego” – Dzieje Apostolskie 2:40

Teraz bardziej w modzie jest: „Bądź otwarty na potrzeby i upodobania poszukujących” (ang. *seeker sensitive*).
Tylko nie głoś o grzechu, bądź „świadomy celu”.

Na stronie 217 książki „Kościół Świadomy Celu” (Purpose Driven Church), w wersji anglojęzycznej, jest mowa o człowieku żyjącym niemoralnie, nadużywającym środków odurzających, pozostającym ze swoją dziewczyną w konkubinacie. Nikt im nie mówi, aby pokutowali, lecz aby po prostu przyjęli Jezusa do swojego życia, i niech Bóg je oczyści. Lecz jeśli oni nie pokutują, Jezus nie przyjdzie do ich życia!

Ale, jak to było w przypadku króla Jozjasza, rozdarł on swoje szaty i rozkazał (królowie nie „proszą”, oni „rozkazują”):

„Idźcie zapytać się o wyrocznię Pana” – 2 Księga Królewska 22:13

Prawdziwa pokuta przynosi poczucie bojaźni. „Mój Boże, sąd Pana nadchodzi!” „On jest rozgniewany!” Gdzie jest to poczucie dzisiaj?

Jak wielu widziałeś kaznodziei, którzy po 11 września mówili o tym prawdę? Mieli te swoje uroczystości pamiątkowe w telewizji. Czy wiesz, kim byli mówcy? Ellen DeGeneres, Oprah Winfrey – hollywoodzka elita – ci ludzie stali się dzisiaj naszymi wzorami do naśladowania, niestety.

Nasi ojcowie NIE słuchali słów tej księgi. Kto zamierza powiedzieć coś o naszych ojcach? Kto zamierza powiedzieć: „W 1949 roku, Billy Graham powiedział, że trzy największe przeszkody na drodze Ewangelii Jezusa to komunizm, islam i rzymski katolicyzm”? On rzeczywiście powiedział to w 1949 roku. Teraz jednak, pozostawia on nawróconych w kościołach rzymskokatolickich. Zanim upadła Żelazna Kurtyna, powiedział on, że komuniści nie prześladowają chrześcijan. I nawet wycofał się ze swojego stanowiska wobec islamu – przynajmniej tak zrobił jego syn. A zaczął dobrze.

„Poszli więc kapłan Chilkiasz i Achikam, i Akbor, i Szafan, i Asajasz do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, ...”

Odnowienie Przymierza

Teraz Tikwa oznacza nadzieję, syna nadziei ...

„... syna Charchasa, przełożonego szatni. Mieszkała ona w Jeruzalemie w drugiej dzielnicy. A gdy z nią porozmawiali ...” – 2 Księga Królewska 22:14

Fakt, że mieszkała ona w drugiej dzielnicy oznacza, że nie mieszkała tak daleko od świątyni.

„... ona rzekła do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela. Powiedzcie mężowi, który posłał was do mnie: Tak mówi Pan: Oto Ja sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców, zgodnie ze wszystkimi słowami tej księgi, którą przeczytał król judzki, za to, że mnie opuścili i spalali kadzidła innym bogom, drażniąc mnie wszystkim, co czynią ich ręce; toteż rozgorzał mój gniew na to miejsce i nie ochłonie. Królowi judzkiemu zaś, który was posyła po wyrocznię Pana, tak powiedzcie: Tak mówi Pan, Bóg Izraela, co do słów, które słyszałeś: Ponieważ twoje serce zmiękło i ukorzyłeś się przed Panem, gdy usłyszałeś, co powiedziałem o tym miejscu i o jego mieszkańcach, że staną się przedmiotem grozy i przekleństwem, i rozdarłeś swoje szaty, i zapłakałeś przede mną, przeto usłyszałem i Ja – mówi Pan – toteż Ja przyłączę cię do twoich ojców i w pokoju będziesz złożony w twoim grobie, aby twoje oczy nie oglądały całego tego nieszczęścia, jakie Ja sprowadzę na to miejsce. A oni zanieśli królowi tę odpowiedź. Król rozesał więc wezwanie i zgromadzili się u niego wszyscy starsi z Judy i z Jeruzalem. Potem król wstąpił do świątyni Pana, a z nim wszyscy mężowie judzcy i mieszkańcy Jeruzalemu, i kapłani, i prorocy, i cały lud od najmniejszych do największych i kazał odczytać przed nimi wszystkie słowa księgi przymierza, znalezionej w świątyni Pana ...”

Nie NIEKTÓRE słowa, tylko WSZYSTKIE słowa, nie tylko te części Biblii, które ludzie chcą słyszeć.

„Następnie król stanął przy kolumnie i zawarł przed Panem przymierze, że będą naśladować Pana i przestrzegać jego przykazań i rad, i ustaw z całego serca i z całej duszy, przywracając ważność słowom tego przymierza, spisany w tej księdze ...”

... WSZYSTKIEGO, co było napisane w księdze ...

„... I cały lud przystąpił do przymierza” – 2 Księga Królewska 22:15-23:3

Nowy Testament nazywa to „powrotem do pierwszej miłości” (Objawienie św. Jana 2:4-5); odnowieniem poddania się przymierzu z Bogiem.

Rola Paschy

Kiedy Duch Święty daje nam więcej, niż jedno sprawozdanie z czegoś, to należy na to zwrócić szczególną uwagę. I czym częściej jest o czymś mowa, tym jest to ważniejsze.

„Jozasz usunął wszystkie obrzydliwości ze wszystkich ziem, które należały do synów izraelskich i nakłonił wszystkich, którzy znajdowali się w Izraelu, do służenia swojemu Bogu. Przez całe jego życie nie odstąpili oni od Pana, Boga ojców swoich” – 2 Księga Kronik 34:33

Potem obchodził on Paschę – ogromną oraz podniosłą uroczystość Paschy, jak za dni Hiskiasza. Gdy było przebudzenie, była Pascha – naprawdę duża.

Istnieje powód, dla którego Wieczera Pańska nie jest już dłużej punktem centralnym społeczności i uwielbienia, jak powinno to być biblijnie.

Reformatory skorygowali błąd za pomocą błędu. Ponieważ reformatory byli księżmi rzymskokatolickimi, którzy dostąpili zbawienia i rozumieli bałwochwalstwo Mszy Świętej, stwierdzili, że Wieczere Pańską będziemy mieć tylko raz w miesiącu, lub raz na kwartał, lub raz w roku, lub któreś z nich.

Nie możesz poprawić błędu za pomocą innego błędu, błąd korygujesz za pomocą prawdy.

Wieczera Pańska jest kluczowa dla naszej społeczności z Bogiem i uwielbienia. Mówi ona o tym, że ludzie idą za Panem przez wszystkie dni swojego życia.

Jedną z rzeczy, które Wieczera Pańska czyni, to utrzymuje ona nas w ciągłej gotowości, ponieważ, jeżeli jemy lub pijemy Wieczere Pańską mając nie wyznane grzechy, jemy i pijemy własny sąd (1 List św. Pawła do Koryntian 11:29).

Utrzymuje ona nas w duchu pokuty; utrzymuje ona nas na właściwym torze.

Mówię to w odniesieniu do Kościoła ogólnie: **Wieczera Pańska powinna być obchodzona regularnie, na pewno cotygodniowo. Służy to wielu celom i jest czymś, czego Bóg używa, aby utrzymywać nas w postawie skruchy.** To nie jest żadna „Eucharystia”! Oni mieli naprawdę wielką Paschę.

1 List do Koryntian, rozdział 11, mówi nam, że naszą Paschą jest Wieczera Pańska.

Jest to „przystawka” do Uczty Weselnej Baranka, w takim samym stopniu, w jakim jest to pamiątką Jego śmierci i zmartwychwstania.

Głosimy Jego śmierć, aż On przyjdzie.

W Starym Testamencie, w Exodus rozdział 13 (II Księga Mojżeszowa), kiedy dzieci zapytały: „Dlaczego mamy spożywać wieczere paschalną?”, należało im odpowiedzieć, że to z powodu tego, co Pan zrobił dla nas, kiedy wyprowadził nas z Egiptu.

Niech twoje niezbawione dzieci, które przecież dorastają, widzą jak spożywasz Wieczere Pańską.

„Dlaczego ty spożywasz to i dlaczego ja nie mogę?” „Spożywamy to z powodu tego, co zrobił Jezus; On wybawił nas z tego świata. Ty chcesz to spożyć? Przyjmij Jezusa do swojego serca”.

Jest to lekcja, nauka dla dzieci.

Dużo możemy mówić o Wieczery Pańskiej, ale fakt, że jest ona negowana, przemawia przeciwko nam wszystkim; NIE powinna być negowana. Jest to również sposób, aby osoby niezbawione usłyszały Ewangelię, podczas nabożeństwa w kościele, gdy zwracasz uwagę, że: „To jest tylko dla ochrzczonych wierzących. Jeśli nie jesteś

wierzący, proszę nie przyjmuj wieczery”. Jest to sposób, aby przynieść do nich przekonanie o upamiętaniu, tak, aby pokutowali.

Wyliminowanie fałszywego oddawania czci

Ale dzieje się coś jeszcze. Powróćmy do sprawozdania z 2 Księgi Królewskiej, rozdział 23:

„Potem król nakazał arcykapłanowi Chilkiaszowi, kapłanom drugorzędnym i odźwiernym wynieść z przybytku Pana wszystkie naczynia sporządzone dla Baala, dla Aszery i dla całego zastępu niebieskiego i spalić je poza Jeruzalemem na polach nad Kidronem, a ich popiół zanieść do Betel. I złożył z urzędu bałwochwalczych kapłanów, których ustanowili królowie judzcy, aby palili kadzidło na wzgórzach w osiedlach judzkich i wokoło Jeruzalemu, jak również tych, którzy palili kadzidło dla Baala, dla słońca, dla księżyca, dla gwiazd zodiaku i dla całego zastępu niebieskiego. Kazał usunąć Aszerę [kult żeńskiego bóstwa] ze świątyni Pana poza Jeruzalem do doliny Kidron i spalić ją w dolinie Kidron, zetrzeć ją w proch i proch z niej wyrzucić na cmentarz pospólstwa. Kazał zburzyć pomieszczenia nierządników [wg tłumaczenia z Biblii Tysiąclecia – „mężczyzn uprawiających nierząd sakralny”]”

... wiecie, przyjaciel Teda Haggarda ...

*„... którzy byli w świątyni Pana, gdzie niewiasty tkwały zastony dla Aszery. Kazał ściąć wszystkich kapłanów z osiedli judzkich i zbezczcić świątynki na wyżynach, w których ci kapłani spalali kadzidło, od Geby aż do Beer-Szeby. Kazał też zburzyć świątynkę wyżynną duchów polnych, która stała u wejścia do bramy Jozuego, przełożonego miasta, po lewej stronie, gdy się wchodzi do miasta. Wszakże kapłanom ze świątynek na wyżynach nie wolno było składać ofiar na ołtarzu Pana w Jeruzalemie, wolno im było jednak jeść przaśny chleb w gronie braci [w przekładzie King James Version, ten ostatni werset jest przetłumaczony w następujący sposób: „Kapłani ze świątynek na wyżynach **nie poszli do ołtarza Pana w Jerozolimie, ale spożywali przaśne chleby wśród swoich braci**”] – 2 Księga Królewska 23:4-9*

Oni [kapłani ze świątynek na wyżynach] powinni udać się do Jerozolimy, aby świętować Paschę. Ci faceci lubią czasami mieć swoje własne programy oraz własne show.

„Kazał też zbezczcić palenisko, znajdujące się w Dolinie Synów Hinnoma, aby już nikt nie oddawał swego syna czy swojej córki na spalenie dla Molocha” – 2 Księga Królewska 23:10

Bałwochwalstwo, kult innych bogów, termin użyty tutaj to *avodah zarah* – ten sam termin określający niebiblijne oddawanie czci jest użyty w odniesieniu do bałwochwalstwa (idolatrii).

Gdy znalazłeś się na tej drodze, to już tylko kwestia czasu, jak daleko zajdziesz. Bałwochwalstwo zaczyna się od niebiblijnego oddawania czci.

W końcu, zaczęli oni składać ofiary z ludzi, składali dzieci w ofierze Molochowi. To było straszne! Werset 13 i 14:

„Świątynki na wyżynach, które stały naprzeciw Jeruzalemowi na południe od Góry Zatracenia, które Salomon, król izraelski, zbudował dla Aszery, ohydy Sydończyków, dla Kamosza, ohydy Moabitów, i dla Milkoma, obrzydliwości Ammonitów, król kazał zbezczcić. Kazał też potrzaskać posągi i powycinać święte gaje, i zapęłnić ich miejsce kośćmi ludzkimi”.

Usunął on wszelkie bałwochwalstwo.

Jeśli czytasz *Christianity Today* lub jakiś inny komiczny magazyn, to zobaczysz, że „przebojem sezonu” jest *Emergent Church*.

Sprowadzają oni ikony i obrazy z powrotem do domu Bożego. Spalają kadzidła i świece przed obrazami, praktykują kontemplacyjne modlitwy, i nie mówią o PRAWDZIWYM grzechu: aborcji – zabijaniu tych dzieci.

Kiedy jednak społeczeństwo posuwa się tak daleko, że zaczyna zabijać dzieci, to oznacza, że posunęło się za daleko!

To, czego dzisiejszy Kościół potrzebuje, to radykalne zniszczenie bałwochwalstwa i dokonanie czystki wśród niewiernego duchowieństwa.

Sąd Boży musi przyjść

To samo jest teraz. Sąd Boży musi przyjść; posunęliśmy się za daleko i to trwało zbyt długi czas. Nie jesteśmy już w sytuacji, o której mówi 2 Księga Kronik 7:14.

Kocham ten werset tak bardzo, jak pewnie wszyscy inni.

„Jeśli ukorzy się mój lud, który jest nazwany moim imieniem, i będą się modlić, i szukać mojego oblicza, i odwrócą się od swoich złych dróg, to Ja wysłucham z niebios, i odpuszczę ich grzechy i ich ziemię uzdrowię”.

On może uzdrowić TWÓJ dom, TWOJĄ rodzinę, TWÓJ Kościół, On może uzdrowić i MOJA, On może uzdrowić NASZE, ale czy może uzdrowić naszą ziemię?

Krew nienarodzonych woła o sprawiedliwość. Czterdzieści milionów ludzi zabitych w wyniku aborcji w Stanach Zjednoczonych? Tak zwany chrześcijański prezydent, Ronald Reagan, mianuje Sandrę Day O'Connor do Sądu Najwyższego, pro-aborcyjną sędzią, która następnie wydaje decyzję nakazującą usunięcie Dziesięciu Przykazań z sądowego budynku w Alabamie?

To jest republikański chrześcijanin? To zaszło zbyt daleko. To nie jest polityka, to jest po prostu oparte na faktach.

Przebudzenie nie może już dłużej zapobiegać sądowi Bożemu, ale MOŻE go opóźnić.

Ponownie, teoretycznie, możemy opóźnić to w nieskończoność, jeśli będziemy trzymać się Słowa Bożego. Jednak pewne rzeczy muszą się zdarzyć; Antychryst ma przyjść i wszystko co się z tym wiąże, ale MOŻE to być opóźnione.

Jeżeli przebudzenie przyjdzie, to może ono przyjść tylko w jeden sposób. Ostatnie przebudzenie jest OSTATNIM PRZEBUDZENIEM.

Jeśli będzie przebudzenie w Ameryce, w zachodnim świecie, za naszego życia, to będzie to OSTATNIE PRZEBUDZENIE.

Wydarzy się to TYLKO W TEN SPOSÓB, albo w ogóle nie nadejdzie.

Przebudzenie może wydarzyć się TYLKO w ten sposób

MUSI nastąpić radykalny powrót do finansowej uczciwości. Miałem nadzieję, że po Jimie Bakkerze, uporządkują oni swoje postępowanie, ale jeszcze się tylko pogorszyło!

Musi nastąpić uświadomienie sobie, że dom Boży jest w stanie ruiny.

Zamiast budowania Ciała Chrystusa, budują oni fizyczne budynki, zapominając, że Kościół jest duchowym domem. Nie jestem przeciwko budynkom, ale Kościół nie jest z cegły i zaprawy.

Ponowne odkrycie Słowa Bożego.

Ludzie czytają publikacje z serii *Świadome Celu* (pozycje Ricka Warrena) zamiast Słowa Bożego. **Jeśli ludzie naprawdę czytali by Słowo Boże, to nie czytali by cyklu *Świadomego Celu***, natomiast postrzegali by siebie, jako obrzydliwych grzeszników, którymi w rzeczywistości są i zwróciliby się do Boga w przysłowiowym worze i popiele.

Pokuta? Odnowione zobowiązania by przestrzegać przymierza z Bogiem.

Ukazując nasze oddanie każdego tygodnia?

„Niechże więc człowiek samego siebie doświadcza i tak niech je z chleba tego i z kielicha tego pije” – 1 List św. Pawła do Koryntian 11:28

Radykalne zniszczenie bałwochwalstwa, które dopuszczono, aby weszło do Kościoła, widzialnie i niewidzialnie, w tym kultu mamony spopularyzowanego przez Ewangelię Sukcesu. A także dokonanie czystki wśród niewiernego duchowieństwa.

Ci, którzy idą na kompromis.

Każdy, kto udał się do Toronto i promował to fiasko nie ma prawa być pastorem, chyba, że publicznie pokutował z tego, przyznając, że było to błędem. Znam tylko dwóch, którzy to zrobili i Bóg pobłogosławił tych mężczyzn. Są prawdopodobnie jeszcze inni, ale niewielu odwraca się publicznie od swojego wcześniejszego zaangażowania w to zwiedzenie. Nie ma pokuty.

Oni po prostu przechodzą od jednej rzeczy do drugiej: Kurs Alfa, Nauczanie Świadome Celu, Toronto Blessing, Emergent Church.

Ci ludzie muszą być usunięci, wyrzuceni ze służby Bożej! To musi być radykalne.

Tak, jak w przypadku panowania króla Asy, przebudzenia nie rozpoczynają się od budowania, ale od burzenia.

Przebudzenie nigdy nie rozpoczyna się od budowania.

„Och, nie masz ognia Bożego w sobie! Potrafisz jedynie gasić innych!”

Przebudzenie rozpoczyna się od burzenia, nie od budowania. Przebudzenie rozpoczyna się od pozbywania się tego, co nie jest biblijne!

Czy nastąpi przebudzenie?

Czy nastąpi przebudzenie? Jest to być może najistotniejsze pytanie, przed którym stanie nasze pokolenie chrześcijan.

Czy będzie jedna, ostatnia szansa do nawrócenia dla Kościoła w zachodnim świecie, zanim przyjdzie Jezus? Czy Bóg da Ameryce, Wielkiej Brytanii, Australii, oraz innym krajom jeszcze jedną szansę? To jest wielkie pytanie, ale co jest w pełni oczywiste, gdy patrzymy na powyższe wymagania, to fakt, że Kościół w większości robi dokładnie coś przeciwnego. Idzie on w złą stronę!

W odniesieniu do każdej z tych rzeczy, idą oni w złą stronę! Popularną odpowiedzią jest:

Pokuta: „Odrzucam to; nie bądź negatywny! Odrzucam to w imieniu Jezusa!”

Finansowa uczciwość: „Spójrz tylko na tę kwestię finansową, to wymyka się spod kontroli. „Bóg chce, abyśmy byli bogaci! Alleluja! Jak śmiesz krytykować?!””

Trinity Broadcasting Network oraz inne „chrześcijańskie” stacje telewizyjne, nie przetrwałyby bez kładzenia nacisku na kult mamony – to jest szalone.

Słowo Boże: „Co to jest?”

W seminariach coraz mniej zgłębia się Biblię (ekspozycja Pisma Świętego), jest coraz mniej egzegezy biblijnej. Generalnie, mniejszy nacisk jest kładziony na języki biblijne, za to coraz większy na programy, techniki zarządzania, psychologię.

Największymi wydziałami Fuller Theological Seminary są Psychologia i Rozwój Kościoła oparty na marketingu, a nie teologia!

Wszystko, co należałoby robić, tego nie robimy, nawet oczywistych rzeczy.

Biblijnie i historycznie, w historii Izraela oraz w historii Kościoła, KAŻDE przebudzenie zaczynało się od ludzi płaczących. Teraz mamy kłamców z piekła rodem, wysłanych przez diabła, mówiących nam, że przebudzenia zaczynają się od ludzi „śmiejących się”. Muszą oni zostać usunięci, albo nie będzie przebudzenia!

Ale przebudzenie nie nadejdzie, jeżeli Kościół nie zjednoczy się w modlitwie. Dlaczego ludzie nie przychodzą na spotkania modlitewne? Dlaczego ludzie nie są aktywni w ewangelizacji? Oni chcą jedynie rozrywki.

Jeśli odbywa się „świętowanie chwały”, albo „spotkanie uwielbieniowe” zjawiają się wszyscy, aby zobaczyć przedstawienie lub jakiś koncert, ale zostaną w domu, jeżeli to będą spotkania modlitewne, czy strategiczne spotkania ewangelizacyjne.

Przebudzenie jest suwerennym aktem Boga. Nie możemy tego spowodować, ale możemy o to prosić.

Ale mogę powiedzieć wam, że Bóg chce przynieść przebudzenie. On zawsze chce dać nam ostatnią szansę. On nawet dał Judaszowi ostatnią szansę. On zanurzył w misie kawałek chleba i podał go Judaszowi, okazując mu w ten sposób – w zgodzie z żydowską tradycją – przychyłność.

Jeśli przebudzenie nadejdzie, nie będzie ono w stanie zatrzymać sądu Bożego, może ono tylko go opóźnić.

Choć nie ma formuły na to, aby doprowadzić do przebudzenia, to istnieje formuła, aby przebudzenie wydarzyło się na osobistym poziomie.

Każdy z nas może mieć przebudzenie w swoim własnym życiu. Każdy mąż i żona mogą mieć przebudzenie we własnym małżeństwie i we własnej rodzinie. To nazywa się „powrotem do pierwszej miłości” (Objawienie św. Jana 2:4-5).

Jeżeli każdy z chrześcijan miałby przebudzenie w swoim własnym życiu, a następnie spotkaliby się razem, na przykład w niedzielę, to co by było? Przebudzenie. I to jest zaraźliwe.
Przebudzenie jest równie zaraźliwe jak upadek. Jest równie zaraźliwe jak grzech.
Nie, nie ma formuły na to, aby doprowadzić do przebudzenia w całym Kościele, ale Kościół nie jest zbudowany z cegieł i zaprawy, ale z żywych kamieni (1 List św. Piotra 2:5).

Możesz odczuwać, że krzyż, który niesiesz jest zbyt ciężki dla ciebie
Ale zaufaj Panu, On wie, przez co przechodzisz i ma swoje powody ku temu.

Wytrwaj w trudnych czasach, a będą one z korzyścią dla ciebie w późniejszym etapie życia. Życie jest zbyt krótkie na dramaty i błahostki, więc całuj powoli, śmieję się szalenie, kochaj prawdziwie i wybaczaj szybko.

+ † +

Moriel Ministries
God is my Teacher

